

VOLKSWAGEN ZWIĘKSZA PROGNOZĘ ZAPOTRZEBOWANIA NA OGNIWA DO BATERII SAMOCHODOWYCH

Volkswagen zwiększył ponad dwukrotnie prognozę zapotrzebowania na ogniwa do baterii samochodowych. Niemiecki koncern szacuje, że w 2025 roku będzie potrzebował ponad 300 gigawatogodzin (GWh); wcześniejsze wyliczenia zakładały 150 GWh rocznie.

Prognoza dotyczy zapotrzebowania VW w Europie i Azji. Wyliczenia zakładają zaostrzenie przez Unię Europejską norm emisji CO₂ dla flot. W 2030 r. emisje z nowych samochodów osobowych będą musiały być niższe o 37,5 proc., a z samochodów dostawczych o 31 proc. w porównaniu z poziomem z 2021 r. W okresie 2025-2029 zarówno auta osobowe, jak i dostawcze będą musiały ograniczyć emisję CO₂ o 15 proc.

W poniedziałek rada nadzorcza VW zgodziła się na budowę w Niemczech wartej 1 mld euro fabryki ogniw baterii. Zakłady powstaną w Salzgitter w Dolnej Saksonii. Niedaleko znajdują się fabryki w Zwickau, Hanowerze i Emden, gdzie będą produkowane samochody elektryczne firmy. Produkcja w Salzgitter ma ruszyć pod koniec 2022 roku.

Transport jest jedynym sektorem w UE, w którym od 1990 r. nie odnotowano żadnego znaczącego spadku emisji gazów cieplarnianych. Dane Europejskiej Agencji Środowiska pokazują, że spośród wszystkich środków transportu w UE transport drogowy ma największy udział w emisji gazów cieplarnianych (72,9 proc. w 2016 r.) i odpowiada za około 20 proc. całkowitej emisji gazów cieplarnianych w UE.

Pierwszy elektryczny pojazd z rodziny ID, który zastąpi e-Golfa będzie nosił nazwę ID.3. VW oczekuje, że w ciągu roku sprzeda 100 tys. egzemplarzy nowego modelu, który zacznie trafiać do klientów w 2020 r. W Europie można już składać zamówienia, klienci, którzy się na to zdecydują, muszą dokonać rezerwacji i wnieść zwrotną opłatę w wysokości tysiąca euro. Jak podkreśla producent, zamówienie można anulować i odzyskać wpłaconą kwotę.(PAP)